

Sygn. akt I ACz 582/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 marca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA:	Jan Gibiec (spr.)
Sędzia SA:	Aleksandra Marszałek
Sędzia SA:	Janusz Kaspryszyn

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2012 r. na posiedzeniu niejawnym we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **M. J.**

przeciwko: **P. W.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej

od postanowienia Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 17 lutego 2012 r. sygn. akt I C 202/09

**p o s t a n a w i a:**

**1. oddalić zażalenie;**

**2. zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd I instancji odrzucił apelację pozwanej wobec jej nieopłacenia przez profesjonalnego pełnomocnika w terminie.

W swym zażaleniu pozwana zarzuciła, iż częściowe zwolnienie od opłaty nie obliguje profesjonalnego pełnomocnika do samoopłacenia pisma. Nadto zarzuciła, że o treści postanowienia rozstrzygającego o oddaleniu dalej idącego wniosku o zwolnienie od kosztów pełnomocnik pozwanej nie został prawidłowo zawiadomiony.

W odpowiedzi na zażalenie powód domagał się jego oddalenia i obciążenia pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie jest bezzasadne.

W pierwszej kolejności należy przesądzić prawidłowość doręczenia profesjonalnemu pełnomocnikowi pozwanej odpisu postanowienia tutejszego Sądu mocą którego jego zażalenie na odmowę zwolnienie od opłaty apelacyjnej uwzględnione zostało w części. Oddalając dalej idące zażalenie Sąd Apelacyjny przesądził o konieczności opłacenia apelacji kwotą 2592 zł. Powyższe rozstrzygnięcie doręczone zostało pełnomocnikowi pozwanej na adres Kancelarii wskazany w zażaleniu a wcześniej w apelacji i wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych Odbierająca przesyłkę – E. U. była osobą uprawnioną do odbioru przesyłki skoro adresat wyposażył ją w pieczęć swojej kancelarii. Również zaskarżone postanowienie doręczone zostało w podobny sposób co utwierdza w przekonaniu, że był to praktykowany sposób odbioru korespondencji a podnoszone zarzuty są próbą ratowania konsekwencji nieopłacenia apelacji,

Druga grupa zarzutów dotyczy konsekwencji nieopłacenia apelacji i zdają się one abstrahować od prawidłowej wykładni przepisów na które powołuje się żaląca.

Przed wszystkim termin do opłacenia środka odwoławczego nie ma nic wspólnego z dyspozycją art. 130<sup>2</sup> §1 i 2 kpc, który to przepis stanowi o pismach podlegających zwrotowi nie zaś odrzuceniu. Po uchyleniu §3 w/w przepisu nie zachodzi możliwość odrzucenia środka odwoławczego bez uprzedniej procedury naprawczej. Jednak art. 112 §3 ustawy o kosztach sądowych wprowadził obowiązek opłacenia pisma w terminie 7 dni od otrzymania postanowienia oddalającego wniosek o zwolnienie od tego obowiązku. Wbrew sugestii żalącej nie dotyczy to tylko sytuacji, gdy wniosek o zwolnienie od kosztów został w całości oddalony. W każdym przypadku a więc i częściowego uwzględnienia wniosku oddalenie w pozostałym zakresie wiąże się z uiszczeniem opłaty bez wezwania profesjonalnego pełnomocnika. Nie do zaakceptowania są poglądy nakazujące uiszczenie opłaty apelacyjnej bez wzywania jedynie w razie całkowitej odmowy zwolnienie od kosztów a wymagające, w razie zwolnienia od opłaty w zakresie przekraczającym kwotę X, wystosowanie osobnego wezwania do uiszczenia tejże opłaty x przez profesjonalnego pełnomocnika w kolejnym terminie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wykładnia art. 112 ust 3 ustawy o kosztach sądowych dokonana przez Sąd I instancji była prawidłowa i usprawiedliwiała w pełni ustalenie, że strona apelująca nie opłaciła apelacji w terminie.

Z tych też względów odrzucenie apelacji nie zostało skutecznie zakwestionowane przez pozwaną toteż Sąd Apelacyjny po myśli art. 385 i 98 §1 w zw. z 397 §2 kpc postanowił jak na wstępie.

(...)

(...)

(...)

(...)

gi